



Mężczyźni w Piekarach

## Maryja to nie dama



ROMAN KOZŁOWSKI

**– Matka Boża dobrze zna człowieka, bo całkowicie i bez reszty zna Boga. Ślężacy dobrze o tym wiedzą – mówił w minioną niedzielę piekarskim pielgrzymom kard. Joachim Meisner z Kolonii.**

**J**ak każdego roku około stu tysięcy pątników przybyło do sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej. Tegoroczna pielgrzymka przebiegała pod hasłem „Bądźmy świadkami Miłości” i zamykała obchody Metropolitalnego Święta Rodziny, poświęconego roli ojca w społeczeństwie. Wśród zaproszonych gości, oprócz kard. Meisnera, byli kardynał senior Franciszek Macharski z Krakowa oraz biskupi z sąsiednich diecezji. Do pielgrzy-

**– Kiedy jak grzmot zabrzmiało z męskich ust wyznanie wiary, odniosłem wrażenie, jakby się w Piekarach zatrzęsała ziemia – wspominał kard. Joachim Meisner z Kolonii**

mów dołączyli przedstawiciele władz samorządowych oraz politycy, m.in. Jerzy Buzek, szef europarlamentu, i Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości. Specjalny telegram do obecnych na piekarskim wzgórzu skierował Benedykt XVI. Ojciec Święty napisał, że otacza pasterską troską wszystkich bezrobotnych i zaapelował do wiernych o ducha solidarności, wrażliwości i konkretnej pomocy – modlitewnej i materialnej. „Waszej pielgrzymce

towarzyszy znamienne hasło: »Jesteśmy świadkami Miłości!«. Niech znajdzie ono swój szczególny wymiar w codziennej rzeczywistości, poprzez bratnią pomoc i jedność ludzi pracy” – napisał papież.

**Naśladować ojcostwo Boga**

Abp Damian Zimoń powitał piekarskich pielgrzymów po raz dwudziesty piąty. W czerwcu obchodzi srebrny jubileusz sakry biskupiej. W nawiązaniu do Metropolitalnego Święta Rodziny arcybiskup zaznaczył, że kryzys ojcostwa we współczesnej cywi-

► CIĄG DALSZY ZE S. I

lizacji wypływa przede wszystkim z podważenia doświadczenia religijnego i duchowego. – Jeżeli nie uznaje się Boga Ojca za źródło wszelkiego ojcostwa, to przestaje się także dostrzegać źródła dobra, miłości i życia w świecie, w rodzinie – stwierdził.

Metropolita katowicki podkreślił także, że odrzucenie Boga jako Ojca, Dawcy wszelkiego życia, rzuca cień i na ojcostwo, i na macierzyństwo. – Miłość małżeńska, rodzicielska jest bowiem odbiciem miłości Ojca do Syna w Duchu Świętym – mówił. – Mężczyzna powinien naśladować ojcostwo Boga, które wyraża się w obecności. Jak Pan Bóg obecny jest w świecie, tak ojciec powinien być obecny w rodzinie.

Patnicy odpowiedzieli gromkimi brawami, kiedy metropolita katowicki poinformował, że w kwietniu ustanowił Sanktuarium św. Józefa w Rudzie Śląskiej. – Zachęcam wszystkich ojców i młodzieńców do pielgrzymowania tam razem z rodzinami i do naśladowania św. Józefa – powiedział abp Damian Zimoń.

Metropolita katowicki nie zapomniał o powodzianach. Zapewnił ich o solidarności w modlitwie i o wsparciu materialnym, organizowanym tygodniem temu w całej Polsce. – Chyba najwyższy czas, aby wyciągnąć wnioski z tych powtarzających się katastrof – apelował.

### Zatrzęsła się ziemia

Homilię w czasie Mszy św. wygłosił kard. Joachim Meisner. Wspomniał pielgrzymkę mężczyzn z 1976 roku, którą przeżywał razem z kard. Karolem Wojtyłą i bp. Herbertem Bednorzem. – Kiedy jak grzmot zabrzmiało z męskich ust wyznanie wiary, odniosłem wrażenie, jakby się w Piekarach zatrzęsła ziemia – opowiadał. – Mężowie śląscy, w ponurych czasach minionych dziesięcioleci nigdy Was nie zabrakło na tych tradycyjnych pielgrzymkach do Matki Boskiej Piekarskiej! Ówczesne moce zła okazały się wobec waszej heroicznej postawy bezsilne. Bóg i Kościół mogli zawsze na Was liczyć i w pełni Wam zaufać.

Wskazując na postawę Matki Pana Jezusa, kardynał powiedział: – Maryja nazywa siebie Służebnicą Pańską, a nie damą z Nazaretu.



Jak co roku na męską pielgrzymkę przybyło wielu górników w mundurach

Tylko ten, kto za wzorem Maryi widzi w sobie służę czy służebnicę Bożą, będzie przez Boga całkowicie przyjęty i przejęty. Tylko ten, kto w swoim życiu pozwala Bogu być Bogiem, może osiągnąć prawdziwą wielkość.

Niemiecki kaznodzieja podjął próbę scharakteryzowania niepokojących zjawisk współczesnej Europy. Podkreślił, że w ubiegłym stuleciu głoszone, że religia to opium dla ludu. – Gorzej, że i dziś, tu i ówdzie, próbuje się tym kłamstwem praktycznie ateizować dzieci i młodzież – stwierdził kardynał. – Skutkiem tego nie wiara, ale niewiara stała się opium dla ludu, który pozbawiony religii, coraz bardziej ulega pokusom narkotyków. To zaś powoduje w konsekwencji samounicestwienie.

Kardynał odniósł się w mocnych słowach do wszelkich prób zamachu na ludzkie życie. – Niestety, niektóre kobiety, uważając się za panie życia i śmierci nienarodzonych dzieci, zuchwale wykrzykują, że „ich brzuch należy tylko do nich” – mówił kard. Meisner. – Tak zwana emancypacja od Boga czyni ze sługi i służebnicy Boga wobec swoich bliźnich tyrańca, dla którego łaska Boża jest pojęciem nieznanym.

Kaznodzieja ubolewał nad faktem, że dzisiejsi rządzący w Europie nie zgodzili się, aby odwołanie się do Boga w preambule konstytucji europejskiej było fundamentem dla przyszłości ludów naszego kontynentu.

Akcentując chrześcijańskie korzenie Europy, kardynał pytał: – Co zostałyby z Europy, gdybyśmy usunęli wszystko, co przypomina o Chrystusie: katedry i bazyliki, kościoły i klasztory, miejsca pielgrzymkowe i sanktuaria?

Szukając rozwiązań zgodnych z Ewangelią, wskazał na poszanowanie życia, które ma swe źródło w wierze. – Możemy znowu uczynić łono matki najbezpieczniejszym miejscem na świecie dla nowego życia – powiedział. Podkreślił, że poszanowanie życia budzi również respekt dla środowiska naturalnego, zachęca do dobrego wykorzystania postępu technicznego, a nawet skłania do większej rozwagi w ruchu drogowym.

Na zakończenie kardynał przypomniał zgromadzonym na kalwarii piekarskiej, że nikt spośród mieszkańców ziemi nie ma tak chwalebnej przeszłości jak chrześcijanie.

### Rycerze w Piekarach

Szczególnym gościem tegorocznej pielgrzymki był Carl Anderson z USA, Najwyższy Rycerz Zakonu Rycerzy Kolumba. Towarzyszyli mu rycerze z Ameryki i z Polski. Na zakończenie Mszy św. pozdrowił zgromadzonych na piekarskim wzgórzu.

Carl Anderson przywołał słowa Jana Pawła II, wygłoszone w Warszawie na pl. Zwycięstwa w czasie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny. Zauważył, że mówią

o odnowie „tej ziemi” i dotyczą nie tylko Polski, ale i całego świata. – Odnowa ta może nastąpić tylko wtedy, gdy na wezwanie do miłości odpowiemy „tak”. – Przyszłość Polski zależy od tego „tak” – zaznaczył Najwyższy Rycerz Kolumba. Mówił, że apostołat świeckich ma swój wymiar społeczny. Zaczyna się w rodzinie, realizuje w parafii, ale musi sięgać wszędzie, także do miejsc pracy. – Odnowę trzeba za-



Rycerze Kolumba wspierają najbardziej potrzebujących



**Kardynał Joachim Meisner witał się z piekarskimi pielgrzymami jak ze starymi znajomymi**

cząć od katolickiej solidarności, wzbogaconej tradycją i kulturą – powiedział Anderson. Dodał, że dawanie świadectwa oznacza m.in. obronę prawa do życia nienarodzonych dzieci, a od mężczyzn wymaga zdecydowania, oddania i odwagi.

Przed obrazem Matki Bożej Piekarskiej stawili się też Skauci Europy, m.in. z Wrocławia, i Ślązacy z Teksasu. Wielu spośród nich odwiedziło piekarskie sanktuarium pierwszy raz w życiu. – Zachęcili nas nasi przełożeni i jesteśmy – powiedział Paweł Bochyński, hufcowy z Wrocławia. – W sobotę dotarliśmy do Tarnowskich Gór, aby w niedzielny poranek wyruszyć do Piekar pieszo. Ten wysiłek był dobrym przygotowaniem zarówno do tego spotkania, jak i do Eucharystii.

Szczepowy Michał Wiśniewski ofiarował Matce Bożej swoją małżonkę i prosił o szczęśliwy poród dla niej. – Spodziewamy się dziecka, mam nadzieję, że modlitwa z tyłoma mężczyznami w jednym miejscu przygotowała mnie do dojrzalszego ojcostwa.

Pozytywnych wrażeń po pielgrzymce nie ukrywali goście z Ameryki. Odkrywając swoje śląskie pochodzenie, podkreślali, że jeszcze takiej pielgrzymki nie przeżyli. – Jo jeszcze nigdy nie widziała

tela chopów z dziećmi, co w kupie do kościoła przyjechali. Jo sie nie poradziła tego pomyśleć. Byłabych rada teraz te kobiety w sierpniu zobaczyć – powiedziała w gwarze opolskiej, z amerykańskim akcentem, Lyssy Gladys-Koenig.

Wśród pielgrzymów byli także wierni z parafii św. Jana Kasjana w Grasse, na południu Francji. Przyjechali z ks. Ireneuszem Brachem, który od prawie sześciu lat, jako kapłan naszej archidiecezji, pracuje w diecezji nicejskiej. – Zdziwienie, którego bym się nie spodziewał – tak charakteryzował swoje wrażenia z pielgrzymki Luc Pécurt. – Zobaczyłem prawdziwą modlitwę ludzi, którzy mnie otaczali. Odczuwam niesamowite umocnienie w wierze. Piekarskie pielgrzymowanie zakończyło się spotkaniem z młodzieżą, przygotowanym przez przełożonych i kleryków Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. Instytut Pamięci Narodowej przygotował u stóp piekarskiego wzgórze wystawę „Górnośląski azyl. Pielgrzymki stanowe do Piekar Śląskich w materiałach Służby Bezpieczeństwa”. Można ją oglądać do końca września br.

**Ks. Roman Chromy**  
WSPÓŁPRACA  
**Anna Burda-Szostek**

## U Piekarskiej Pani



**WOJTEK BORYS z SIEMIANOWIC**

– Razem z żoną Dominiką i 2-letnią córką Hanią przyjechałem do Piekar w pielgrzymce rowerowej. W ubiegłym roku córka była chora i nie mogłem jej zabrać. Dlatego tym bardziej się cieszę, że w tym roku mogę tu być z całą rodziną. Rodzina ma dla mnie ogromną wartość, choć ze względu na obowiązki zawodowe czasem nie jest łatwo znaleźć dla niej czas. Podczas pielgrzymki możemy być wszyscy razem, cieszyć się sobą i wspólnie z żoną pomodlić w intencji naszej rodziny i córeczki, którą niedługo czeka operacja.



**ZYGMUNT KACZMARCZYK z KATOWIC**

– Dziś, dokładnie w dniu piekarskiej pielgrzymki, kończę 75 lat. Dlatego dziękuję Matce Bożej za wszystkie przeżyte lata. W Piekarach byłem nieskończoną ilością razy. Na pielgrzymce męskiej byłem już jako ministrant, mając 8 lat. Co roku towarzyszy mi żona Krystyna, z którą uczestniczę także w sierpniowej pielgrzymce kobiet. Pamiętam, jak na wzgórzu piekarskim przemawiał kard. Karol Wojtyła, który potem jako papież wysyłał telegramy do pielgrzymów. Zawsze było to dla mnie bardzo wzruszające. Muszę przyjeżdżać do Piekar, to obraz Matki Bożej tak mnie przyciąga. W grudniu ub. roku świętowaliśmy z żoną 50 lat po ślubie i dziś przyjechaliliśmy podziękować za to Matce Bożej.



**DAWID KACZMAREK z RUDY ŚL.**

– Pierwszy raz do Piekar zabrał mnie dziadek Ludwik, z którym też tu dziś jestem. Było to przed moją Pierwszą Komunią św. Od tej pory zawsze pielgrzymujemy razem. I choć dziadek ma już 77 lat, to nie wyobraża sobie, żeby w maju ominęły go Piekary. Pielgrzymowałem tu także mój pradziadek, dlatego to nasza rodzinna tradycja. Rodzina ma dla mnie ogromne znaczenie i choć nie założyłem jeszcze własnej, wiem, że jeśli Bóg pozwoli, kiedyś i ja przyprowadzę do Matki Piekarskiej swojego syna.



**DENIS OSIOR z PIEKAR**

– Mam 17 lat, a w pielgrzymce po raz pierwszy uczestniczyłem, mając 5 lat. Zawsze brałem w niej udział z mamą i tatą. Należę do orkiestry górniczej, działającej przy kopalni „Andaluzja”, dlatego w tym roku po raz pierwszy jestem w stroju górniczym. Razem z 25-osobową orkiestrą siedłem pieszo z Kamienia na kalwarię piekarską. To miejsce jest dla mnie szczególne. Na pielgrzymce czuję się jak w rodzinie. W tym roku w szczególny sposób modliłem się w intencji taty.

■ R E K L A M A ■

**eM**  
radio eM 107.6 FM

**Krag Biblijny**  
ROMAN BRANDSTAETTER

W interpretacji Romana Michalskiego. Słuchaj od poniedziałku do piątku 9.40, 17.15 i 23.50



Słowo abp. Damiana Zimonia w Piekarach

## Autorytet ojca

Współczesną cywilizację nazywa się niekiedy „cywilizacją bez ojca”. Niektórzy pytają: „Czy bycie ojcem ma jeszcze przyszłość?”, „Czy nie jesteśmy świadkami rozpadu ojcostwa i rodziny?”, „Co to znaczy dzisiaj być ojcem?”, „Jaka jest jego odpowiedzialność?”.

Rozwój cywilizacji niejako wymaga od mężczyzn dużego zaangażowania zawodowego. To negatywnie wpływa nie tylko na relację ojca do dziecka, ale i na wszelkie jego relacje. Przyczyną kryzysu ojcostwa jest kult sukcesu. W pogoni za nim relacje z dziećmi i z małżonką schodzą na dalszy plan.

### Jak Bóg Ojciec

Pragnienie sukcesu za wszelką cenę prowadzi do zazdrości, którą wywołuje świadomość, że inni są lepsi ode mnie, że osiągają większe sukcesy. U wielu mężczyzn wywołuje to stan napięcia, poczucie zagrożenia. Powstają konflikty i nie-

porozumienia. Powodem kryzysu ojcostwa jest brak głębokiej wiary. Mężczyzna powinien naśladować ojcostwo Boga. Jak Pan Bóg obecny jest w świecie, tak ojciec powinien być obecny w rodzinie. Ojciec musi pracować, by utrzymać rodzinę, ale musi również mieć czas dla dzieci. Chodzi o to, by był dla nich dostępny. Zwłaszcza wtedy, gdy dziecko potrzebuje rozmowy, wsparcia, zachęty czy pocieszenia. Bóg Ojciec daje ludziom przykazania, a ojciec w rodzinie wskazuje dzieciom normy moralne. Stawia im wymagania i wychowuje dziecko do samodzielnego życia w świecie. Ojciec cieszy się w rodzinie autorytetem, który daje poczucie bezpieczeństwa. Dziecko odkrywając swoje powołanie, potrzebuje wsparcia kogoś mocnego, kto mu mówi: „nie lękaj się”. To jest zadanie ojca.

### Bez rodziny zginiemy

Polska rodzina potrzebuje wielkiej promocji. Jeśli nie obronimy

zdrowej rodziny, nasza ojczyzna nie będzie miała przyszłości. Bronić rodziny, bronimy ojczyzny, narodu i Kościoła. Jeśli zniszczymy rodzinę, zniszczymy naród i jego kulturę. W tej sprawie nie możemy iść na skróty, ani ulegać modnej dziś propagandzie. Mamy wartości chrześcijańskie, których za wszelką cenę trzeba bronić. Ostatnio w Fatimie papież Benedykt XVI po raz kolejny stanowczo przypominał o wartości ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci.

Dzisiaj młodzież widzi wartość i potrzebę małżeństwa sakramentalnego, ale jednocześnie zbyt łatwo godzi się na rozwody. Aby przeciwstawić się takim tendencjom, trzeba dołożyć wszelkich starań, by większy nacisk położyć na wychowanie młodego człowieka. Szkoła, katecheza przygotowująca do małżeństwa, prowadzona przy parafii, czy środki masowego przekazu mogą w tym pomóc, ale nie zastąpią rodziców.



ROMAN KOSZOWSKI

Ogromne znaczenie w przygotowaniu do dojrzałego ojcostwa i macierzyństwa ma dobre przeżycie okresu narzeczeńskiego. Konieczna jest stopniowo zdobywana dojrzałość emocjonalna i duchowa, do której przyszli małżonkowie i rodzice powinni się wzajemnie wychowywać. Dojrzałość ta staje się źródłem odpowiedzialności, bezinteresowności i wzajemnej ofiarności. ■

Tytuł, skróty i śródtytuły pochodzą od redakcji

Fragmety homilii kard. Joachima Meisnera

## Nie jesteśmy pobożnymi zerami

Tylko ten, kto w swoim życiu poznał Bogu być Bogiem, może osiągnąć prawdziwą wielkość.

### Za słabi

Człowiek wydaje się skłonny do przesadnej, graniczącej z pychą wiary w swoje możliwości, która jest po prostu niewiarą. Ludzie, którzy bez Boga zadowolają się spolszczeniem, niezdolni są do wykorzystania wielu swych możliwości i energii. Przy tym są za słabi, by uporać się z trudnościami życiowymi; brakuje im siły i woli, by realizować zaniedbane od dawna decyzje. Nic więc dziwnego, że w przepaście zmarnowanego życia wżera się groźny rak ducha, potęgując bezwład, rezygnację, małoduszność i kompleksy niższości. Postępująca za tym ucieczka w narkotyki i alkohol nie może się nigdy stać alternatywą dla Boga, jak również być nią nie może zapatrzenie w słupki wzrostu



ROMAN KOSZOWSKI

produkcji czy rosnące procenty dochodu narodowego. Człowiek potrzebuje wyżyn ducha, rozległych horyzontów, nieba, samego Boga Najwyższego. Tego nas właśnie uczy Maryja.

Wiara w Boga pomaga żyć nie tylko nam samym, lecz również

innym ludziom, na przykład nie-narodzonym dzieciom. Poszanowanie życia, które swe źródło ma w wierze, może znowu uczynić łono matki najbezpieczniejszym miejscem na świecie dla nowego życia. Szacunek dla życia mógłby też nas nakłonić do większej rozważności w ruchu drogowym, by nie narażać na szwank bezpieczeństwa innych kierowców, a także pieszych. Respekt dla naturalnego środowiska, będącego też dziełem Bożym, pozwoliłby nam ratować to, co jeszcze jest do uratowania, zanim powietrze całkiem się zanieczyści, woda zatruje, a lasy doszczętnie wyginą.

### Europa Chrystusa

Dzisiejsi rządcy Europy nie zgodzili się, by odwołanie się do Boga w preambule konstytucji europejskiej było fundamentem dla przyszłości ludów naszego kontynentu. Zauważmy jednak: Euro-

pa żyje do dziś spuścizną Jezusa Chrystusa. Co zostałyby z Europy, gdybyśmy usunęli wszystko, co o Nim przypomina: katedry i bazyliki, kościoły i klasztory, miejsca pielgrzymkowe i sanktuaria? Co by było, gdybyśmy wyrzucili z naszych muzeów wszystkie obrazy i posągi Jezusa i Maryi, pozamykali chrześcijańskie szpitale, domy seniorów i sierocińce, katolickie uniwersytety, akademie i szkoły? Europa utraciłaby doszczętnie swój kulturowy poziom. Nikt spośród mieszkańców ziemi nie ma tak chwalebnej przeszłości jak chrześcijanie. Nie jesteśmy pobożnymi zerami, z którymi inni mogą robić, co im się żywnie podoba. Jesteśmy odbiciem i współpracownikami Boga, braćmi i siostrami Chrystusa, a przez to i dziećmi Maryi. ■

Tytuł, skróty i śródtytuły pochodzą od redakcji

## Prawda o rodzinie

**KATOWICE.** „Prawo a prawda o życiu i rodzinie” to temat konferencji zorganizowanej 27 maja na Wydziale Teologicznym UŚ, w ramach Metropolitalnego Święta Rodziny. Abp D. Zimón przypomniał, że rodzina jest „pomysłem Boga” i zaapelował do rodzin, aby pogłębiały wiedzę na temat zagrożeń. Mecenas Maciej Bednarkiewicz (na zdjęciu) stwierdził, że w czasach PRL źródło ideologicznego ataku na rodzinę łatwo było wskazać i z nim polemizować. Obecnie atak na rodzinę w dziedzinie prawa również ma miejsce, jednak trudno wskazać przeciwnika. Jako faktyczne ataki na rodzinę wskazał czekające nas

unormowania prawne dotyczące in vitro, obecności krzyża w sferze publicznej, związków homoseksualnych, eutanazji. Zwrócił uwagę na dążenie w nowych aktach prawnych do zmiany definicji rodziny. Poseł Bolesław Piecha wskazał na postępujące odchodzenie od prawa naturalnego na rzecz prawa stanowionego. Jako zagrożenia wskazał kontestację i dążenie do łamania tabu, także w sferze seksualnej, oraz promowanie przez media hedonizmu, odrzucającego wszelkie ograniczenia. Konferencja zorganizowana została przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Archidiecezji Katowickiej, w 20-lecie jego istnienia.



## Budowa biblioteki akademickiej



**Rektorzy, prof. Wiesław Baniś z UŚ i prof. Jan Pyka z AE (po prawej), wmurowują akt erekcyjny pod nową bibliotekę akademicką**

**KATOWICE.** Rektorzy dwóch uczelni: prof. Wiesław Baniś z Uniwersytetu Śląskiego i prof. Jan Pyka z Akademii Ekonomicznej wmurowali kamień węgielny z aktem erekcyjnym pod rozpoczętą budową Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej (CINiBA). To wspólny projekt tych uczelni. Nowoczesna konstrukcja budynku stoi już w stanie surowym. Powierzchnia całkowita obiektu w części naziemnej wyniesie ponad 10 tys. mkw. Będzie to tzw. biblioteka hybrydowa, gdzie równolegle udostępniane będą wszystkie typy dokumentów: książki, czasopisma, bazy danych, teksty elektroniczne, materiały audiowizualne, multimedialne oraz zbiory dostosowane do specjalnych grup użytkowników, np. osób niepełnosprawnych. Całkowity koszt inwestycji przewidziano na 43,43 mln złotych netto.

## Kiermasz i dyktando



**W tym roku tytuł Bezbłędnej Rodziny zdobyli państwo Chwalewscy z Pabianic**

**KATOWICE.** Benedyktyn o. Leon Knabit, dominikanin o. Mirosław Pilśniak, Jerzy Klechta i ks. prof. Jerzy Szymik byli gośćmi VI Kiermaszu Wydawców Katolickich, który rozpoczął się 28 maja na Wydziale Teologicznym UŚ (na zdjęciu). W imprezie, odbywającej się w ramach Metropolitalnego Święta Rodziny, wzięło udział kilkudziesięciu wystawców. Księgarnia św. Jacka, Stowarzyszenie Wydawców Katolickich, „Gość Niedzielny”, Drukarnia Archidiecezjalna, Grupa eM i Radio eM włączyli się w pomoc ofiarom tegorocznej powodzi z terenu Górnego Śląska. W drugim dniu kiermaszu, 29 maja, w auli Wydziału Teologicznego UŚ odbyło się III Dyktando dla Rodzin. Wzięło w nim udział ponad 50 rodzin z całej Polski. W tym roku tytuł Bezbłędnej Rodziny zdobyli państwo Chwalewscy z Pabianic, którzy w nagrodę wyjadą na piel-

grzymkę do Rzymu i włoskich sanktuariów. Co roku honorowym patronatem spotkanie obejmowała śp. Krystyna Bochenek, inicjatorka ogólnopolskich dyktand. Tegoroczne Dyktando dla Rodzin było jej dedykowane.



## E-ncyklopedia o archidiecezji

**KATOWICE.** 28 maja uruchomiono internetową skarbnicę informacji o Kościele katolickim na Górnym Śląsku. Przygotowania do udostępnienia E-ncyklopedii trwały 7 lat. Redaktorem naczelnym jest ks. prof. Jerzy Myszor. Portal znajduje się pod adresem [www.encyklo.pl](http://www.encyklo.pl). Pomysł stworzenia wirtualnej platformy, popularyzującej historię Kościoła na Górnym Śląsku, zrodził się w 2003 r. na seminarium naukowym z historii Kościoła na Wydziale Teologicznym UŚ. Jako Górny Śląsk pierwotnie rozumiano obszar ograniczony do terytorium archidiecezji

katowickiej, jednak stopniowo pole widzenia powiększało się i obecnie włączane są do E-ncyklopedii hasła związane z całym obszarem polskiego Górnego Śląska, jaki wyłonił się po plebiscycie. Do E-ncyklopedii włączone zostały biogramy z „Leksykonu duchowieństwa represjonowanego w PRL” oraz „Słownika biograficznego katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku”. Większość haseł związanych z historią śląskich parafii została napisana przez studentów wydziału teologicznego. E-ncyklopedia ciągle się rozwija.

Trwa usuwanie skutków powodzi

# Woda opada powoli



ANNA BURDA-SZOSTEK

**Nie mamy w domu drzwi, bo cały czas wypompowujemy wodę z budynku – mówią Jadwiga i Jan Walusowie z Przyszwic**



KS. ROMAN CHROMY

**– Woda zalała mi piwnice domu oraz budynki gospodarcze – mówi Bogdan Ruśniok**

Rozpoczęto szacowanie strat i usuwanie skutków powodzi. W czasie rekonesansu stanu dróg i mostów, **szkody w woj. śląskim oszacowano wstępnie na 23 mln zł.**

**N**ajtrudniejsza sytuacja była w okolicach Kończyc koła Zabrze, Bierunia Nowego i na terenie gminy Chełm Śląski. W Chełmie Małym, gdzie Przemsza zalała ponad 50 domów, 9 dni po zatopieniu wioski większość spośród nich stała jeszcze w wodzie. Z tego względu tylko nieliczni mieszkańcy mieli w domu elektryczność. Ciepłe posiłki, dostęp do wody i środków czystości zagwarantowała straż pożarna, a o bezpieczeństwo zadbali funkcjonariusze policji i żołnierze z Oświęcimia i Libiąża.

## Będzie pozew

– Ze względu na wysoki poziom Przemszy woda opada powoli – mówi Bogdan Ruśniok, któremu powódź zniszczyła piwnice domu i budynek gospodarczy. – 17 maja fala powodziowa przyszła tak szybko, że zdążyłem

wynieść na pierwsze piętro kilka talerzy – opowiada. – Zniszczyła biegnącą przez środek wioski ulicę Górnośląską i przelała się na drugą stronę Chełmu Małego. Żona ewakuowała się do rodziny w Brzęczkowicach, a schorowaną matkę wynieśli z domu strażacy. Trafiła do szpitala.

Mieszkańcy zdają sobie sprawę z tego, że powódź spowodowała cofka wód z Wisły, które przedostały się do Przemszy, ale największe pretensje mają do dyrekcji kopalni „Piaś”, która dopuściła do fedrunku kopalni pod wioską. – Przez ostatnie lata teren obniżył się nawet o kilka metrów – twierdzi Gabriela Jaromin. Stanisław Jagoda, wójt gminy Chełm Śląski, już zapowiada pozew zbiorowy przeciwko kopalni, by przynajmniej w części zrekompensowała mieszkańcom straty, powstałe na skutek szkód górniczych i zapadliska, które objęło teren Chełmu Małego. – Tam gdzie się da, przywracamy energię elektryczną i podstawiamy kontenery na odpady – mówi wójt. – Wstrzymałem planowane inwestycje, zrezygnowaliśmy z imprez kulturalnych, aby zaoszczędzone środki przekazać powodziom. Chcę również dać im pierwszeństwo w wymianie ekologicznych pieców c.o. Poszkodowani w powodzi mogą też liczyć na dotacje rządowe.

## Obiecanki cacanki

W Przyszwicach, gdzie mieszkańcy sami powstrzymali powódź, życie powoli zaczyna wracać do normy. Z domów wypompowywana jest woda. Z pomocą przyszli strażacy PSP i OSP, a także Czesi, którzy przywieźli wysokowydajną pompę. Po powodzi w 1997 r. odpompowywanie wody z domów zajęło ok. 2 miesiące – mówi Marek Błaszczuk, radny sołectwa Przyszwice. Teraz może być podobnie. Tu woda sama nie opadnie, bo zalane domy znajdują się w depresji, która powstała w wyniku eksploatacji górniczej. Po powodzi z 1997 r. wały na Kłodnicy miały zostać podwyższone, obiecywano też wysokowydajną przepompownię. Od tamtej pory nie zrobiono nic – mówi. – Gdyby nie mieszkańcy, którzy całymi dniami i nocami umacniali przeciekający wał, całe Przyszwice zostałyby zalane. Woda mogłaby sięgnąć nawet do, znajdującej się na wysokości ok. 10 metrów, wieży kościoła.

Dom Jadwigi i Jana Walusów znajduje się w odległości ok. 1 km od rzeki Kłodnicy. Woda wdarła się na wysokość 40 cm. – Meble, ubrania i telewizor zdążyliśmy przewieźć do teściów – mówi pan Jan. – Zalała plantację pomidorów i cały ogród. Ale może w tym roku

nie będziemy musieli zrywać podłóg jak w 1997 r.

Teraz powodziom najbardziej potrzebne są środki czystości i do dezynfekcji, duże worki na śmieci, gumowe rękawice. – Życzliwość ludzi jest ogromna – mówi ks. Jan Dąbek z Bierunia Nowego. – Dzwonią na parafię i pytają, czego najbardziej potrzeba powodziom. Do mieszkańców zalanych miejscowości, m.in. Chełmu, Przyszwic, Bierunia i Czechowic-Dziedzic trafiają transporty darów katowickiej Caritas – środki chemiczne, żywność, odzież.

Władze województwa wraz z Caritas przygotowują koncert charytatywny na rzecz poszkodowanych. Będą też pieniądze na wypoczynek dla dzieci z terenów dotkniętych powodzią i wyprawki szkolne. Na każde dziecko przypadnie około 1 tys. zł. Zarząd województwa zwrócił się także do Sejmiku, by ten wyraził zgodę na przekazanie około 7 mln zł na rzecz poszkodowanych. **rch/abs**

**GOŚĆ KATOWICKI**

katowice@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:  
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice  
TELEFON (32) 608 76 76 FAKS (32) 251 50 21  
REDAGUJĄ: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Mirosław Rzepka

## Wykorzystanie środków Unii Europejskiej

## Aby wiedzieć i umieć więcej

W Zespole Szkół Katolickich im. bł. ks. Emila Szramka w Katowicach realizowany jest unijny projekt warty prawie ćwierć miliona złotych.



KS. ROMAN CHROMY

Gimnazjaliści Zespołu Szkół Katolickich w Katowicach na lekcji języka hiszpańskiego

Katolickie liceum istnieje od 1991 roku. Osiem lat później utworzono tu też gimnazjum. Od samego początku nad zespołem szkół opiekę sprawuje Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. – Program wychowawczy gimnazjum i liceum oparty jest na Ewangelii i tradycji – mówi dyrektor Barbara Salamon. – Aktualnie do naszej placówki uczęszcza niepełna stu pięćdziesięciu uczniów.

Zarówno liceum, jak i gimnazjum słyną z dobrego poziomu nauczania. Przykładowo, do liceum przyjmowani są gimnazjaliści z wysoką średnią na świadectwie i notą z egzaminu końcowego

przekraczającą 70 proc. możliwych punktów. Uczniowie muszą też cieszyć się dobrą opinią. Średnia wyników poszerzonej matury z niektórych przedmiotów przekracza nawet 80 proc. Tak było w roku ubiegłym z języka angielskiego, geografii czy WOS-u.

W szkole obowiązuje czesne, ale od 2007 roku działa również Fundacja na rzecz Szkół Katolickich im. Karola Wojtyły. – Widzimy coraz większą potrzebę wspierania finansowo uczniów, którzy chcą się

u nas uczyć – wyjaśnia dyrektor. – Dlatego powołaliśmy fundację. Działają w niej nauczyciele, rodzice uczniów i naszych absolwentów.

Od początku roku w zespole szkół realizowany jest projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej „Każdy może wiedzieć i umieć więcej”. – Pod szyldem tej inicjatywy prowadzimy szereg atrakcyjnych zajęć – mówi Barbara Salamon. – Mamy dodatkowe godziny z języków obcych, technologii informacyjnej i z matematyki.

Poza tym uczniowie Zespołu Szkół Katolickich im. bł. ks. Emila Szramka mogą w ramach unijnego projektu uczestniczyć w zajęciach na śląskich uczelniach, aby poprzez ćwiczenia laboratoryjne pogłębiać wiadomości z biologii, chemii i fizyki. Z otrzymanych środków finansowych szkołę wyposażono w tablice interaktywne, projektory i laptopy. W lipcu grupa uczniów wyjedzie do Indonezji na konferencję, w ramach opracowanego projektu ekologicznego.

– Nasza szkoła jest bezpieczna – podkreśla Hanna Woźniak z Katowic, uczennica II klasy gimnazjum. – Czuję się w niej jak w rodzinie i we wspólnocie.

Licealista Bartek Tarnawski po ukończeniu katolickiego gimnazjum został w zespole szkół, aby kontynuować naukę w liceum. – Podobają mi się rozwiązania rozszerzeń przedmiotowych przydatnych na maturze. Zastanawiam się, czy pójdę na medycynę, czy raczej wybiorę studia informatyczno-matematyczne. Mogę łączyć dwa profile: biologiczno-chemiczny i matematyczno-fizyczny. A to w szkołach średnich rzadkość. **rch**

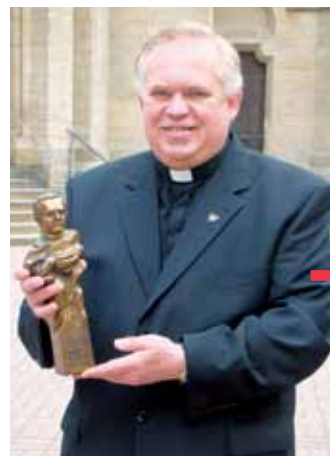
## Nagroda ks. Emila Szramka

## Bliscy Błogosławionemu

13 czerwca przypada 11. rocznica beatyfikacji ks. Emila Szramka. Tego dnia rozpoczyna się nabór kandydatów do nagrody jego imienia.

W 1999 r. Jan Paweł II wyniósł ks. Szramka na ołtarze jako jednego ze 108 męczenników II wojny światowej. W ub.r. podczas obchodów 10. rocznicy beatyfikacji ks. Emila Szramka ustanowiono nagrodę upamiętniającą tę postać. Przyznawana jest osobie, która odznacza się szczególnie pożyteczną i znaczącą działalnością na rzecz mieszkańców Katowic i promocji miasta w dziedzinach szczegó-

nie bliskich ks. Szramkowi, m.in. działalności charytatywnej, edukacyjnej, integracji społecznej, ekumenizmie, sztuce. W ub.r. statuetkę z podobizną błogosławionego otrzymała Janina Miazgowicz, mediator sądowy i powiernik rodzin. Dla uczczenia rocznicy beatyfikacji co roku w parafii Mariackiej w Katowicach, której ks. Szramek był proboszczem, zorganizowany jest festyn charytatywny



ANNA BURDA-SZOSTEK

„Emiliada”. Także w tym dniu rozpoczyna się nabór kandydatów do nagrody. Zgłaszać mogą ich organizacje i parafie z terenu Katowic. Kandydatury należy przysyłać na adres: Kapituła Nagrody im. bł. ks. E. Szramka, probostwo parafii Mariackiej, pl. ks. E. Szramka 1, 40-014 Katowice. **abs**

– Nagroda im. bł. ks. Szramka przyznawana jest osobom szczególnie zasłużonym dla społeczności Katowic – mówi ks. Andrzej Suchoń, przewodniczący Kapituły Nagrody

## XIX Piekarskie Sympozjum Naukowe

## Sukces męczyzny

Tradycyjnie już pielgrzymkę mężczyzn do Piekar poprzedza sympozjum naukowe. W tym roku odbyło się ono po raz 19. i poświęcone było **kultowi Matki Bożej oraz zagrożonemu ojcostwu.**

Na Wydziale Teologicznym US w Katowicach 28 maja uczestnicy pierwszej części sympozjum przedstawili referaty związane z 350-leciem kultu Matki Bożej w Piekarach Śl. Ks. dr Henryk Olszar przypomniał proboszczów maryjnego sanktuarium i omówił m.in. ich wkład w szerzenie kultu Piekarskiej Pani oraz przygotowanie pielgrzymek. Ks. dr Arkadiusz Wuwer mówił o największym z piekarskich pielgrzymów – Janie Pawle II – i jego katechezie dla Śląska. „Piekary w okresie PRL-u” – tak zatytułowany był wykład dr Łucji Marek. Przypomniała ona, że władza ludowa uważała piekarskie pielgrzymki za manifestacje polityczne i robiła wszystko, by frekwencja była jak najmniejsza. Ks. Władysław Nieszporek, proboszcz piekarskiej bazyliki,

przedstawił referat dotyczący piekarskich wotów, zaś ks. dr Marek Łuczak wystąpił z referatem „Od katolicyzmu społecznego do teologii społecznej”. Na zakończenie pierwszego dnia sesji odbyła się premiera filmu „Serce Śląska” w reżyserii Pawła Woldana.

Nazajutrz druga część sympozjum miała miejsce w Piekarach Śl. Wśród prelegentów byli: ks. prof. Jerzy Szymik, Ryszard Montusiewicz – redaktor naczelny Radia Lublin, dr Stanisław Sławiński z Rady Edukacji Narodowej oraz dr Krzysztof Orzechowski, współorganizator Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce. Prelegenci wskazywali na rolę mężczyzny i ojca w rodzinie i społeczeństwie. – Nasz świat jest światem bez ojca, w ostateczności towarzyszy temu zjawisku destrukcja nadziei – mó-



KS. ROMAN CHROMY

**Stanisław Sławiński podkreślał, że mężczyzna jest, jak św. Józef, opiekunem kobiety i szanuje jej godność**

wił ks. Szymik. R. Montusiewicz, ojciec dziewiątki dzieci, próbował odpowiedzieć na pytanie: „Dlaczego mężczyźni nie chodzą do kościoła?”. – Być może zanim w desperacji rzucili się w grzech, przestali szukać Boga – mówił. „Kim jest mężczyzna?” – zastanawiał się Stanisław Sławiński. Zaznaczył, że autentycznym sukcesem każdego mężczyzny jest ojcostwo, gwarantujące wewnętrzną równowagę i spokój serca. Krzysztof Orzechowski zaapelował, aby świat męski nie bał się zaangażowania w Kościele na rzecz najbardziej potrzebujących.

abs/rch

## TVP KATOWICE

## ■ niedziela 6.06

07.45 Aktualności 07.55 Koncert życzeń 08.45 Przygody kota Filomena 16.45 Pogoda 16.50 W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański 19.00 Pogoda 19.05 Aktualności 19.30 Sport 19.45 Magazyn Meteo 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda 22.00 Hat-trick 22.15 Sport

## ■ poniedziałek 7.06

07.45 Aktualności 8.45 TVP Katowice poleca 16.45 Pogoda 16.50 TVP Poleca 17.00 Muzyczny Mix 17.30 TV Katowice poleca 17.55 Pogoda 17.58 Industriada 18.00 Aktualności 18.20 Gość Aktualności 18.35 Sport 18.55 Magazyn Meteo 19.00 W poszukiwaniu drogi 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

## ■ wtorek 8.06

07.45 Aktualności 08.45 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej 16.45 Pogoda Relacje 17.00 Cud zdrowia 17.10 TV Katowice zaprasza 17.30 Bliżej natury 17.55 Pogoda 17.58 Industriada 18.00 Aktualności 18.20 Gość Aktualności 18.35 Sport 18.50 Magazyn Meteo 19.00 Jubileuszowe powroty 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

## ■ środa 9.06

07.45 Aktualności 08.45 To brzmi – propozycje 16.45 Pogoda 16.50 Kronika miejska – Dąbrowa Górnicza 17.00 Muzyczny Mix 17.10 TV Katowice zaprasza 17.30 Motokibic 17.45 Relacje 17.55 Pogoda 17.58 Industriada 18.00 Aktualności 18.20 Gość Aktualności 18.35 Sport 18.50 Magazyn Meteo 19.00 Podwodna Polska 19.25 TVP Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

## ■ czwartek 10.06

07.45 Aktualności 08.45 Cały świat w Twoim mieście 16.45 Pogoda 16.50 Kronika miejska – Katowice 17.00 Kronika Klubowa 17.10 TV Katowice zaprasza 17.30 Dzień Dziecka 17.55 Pogoda 17.58 Industriada 18.00 Aktualności 18.20 Gość Aktualności 18.35 Sport 18.50 Magazyn Meteo 18.55 Pomysł na weekend 19.00 Śląsk jest piękny 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

## ■ piątek 11.06

07.45 Aktualności 8.45 Pomysł na weekend 16.45 Pogoda 16.50 Kronika miejska – Rybnik 17.00 Muzyczny Mix 17.30 Przyrodnicze perły Ziemi Częstochowskiej 17.50 Pomysł na weekend 17.58 Industriada 18.00 Aktualności 18.20 Gość Aktualności 18.35 Sport 18.50 Magazyn Meteo 19.00 Szlakiem zabytków techniki 19.25 TVP Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

## ■ sobota 12.06

07.45 Aktualności 8.00 Bahdaj na ekranie – Do przerwy 0:1 8.45 Przygody kota Filemona 16.45 Pogoda 16.50 Śląska lista przebojów 17.30 W poszukiwaniu wody 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności 18.20 Aktualności Kulturalne 18.35 Sport 18.50 Magazyn Meteo 19.00 Pajsa – film dokumentalny 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda 22.00 Sport

## zaproszenia

## Pielgrzymka chorych

**TURZA ŚL. 12 czerwca** o godz. 9.00 Mszą św. w bazylice Matki Bożej Fatimskiej rozpocznie się archidiecezjalna pielgrzymka chorych. Po Mszy nabożeństwo lurdzkie i Różaniec fatimski, o godz. 12.00 Eucharystia. Opiekunów i posiadaczy pojazdów prosimy o pomoc choremu w dotarciu na miejsce.

## Fala Radości

**ŚWIERKLANY. 12 czerwca** o godz. 15.30 na terenie Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji odbędzie się XIV Festiwal Twórczości „Fala Radości”. W programie m.in. występy muzyczne i kabaretowe, zabawy zręcznościowe, loteria fantowa i festynowa kuchnia. Dochód

z imprezy przeznaczony zostanie na organizację kolonii dla dzieci i pomoc powodzianom. Wstęp wolny. Na spotkanie zaprasza parafia św. Anny.

## Warsztaty Muzyczne

**CHORZÓW. Od 11 do 13 czerwca** w Ośrodku Liturgicznym im. św. Benedykta (parafia św. Jadwigi) odbędą się Warsztaty muzyczne: „Oto ja, pošlij mnie!”. W programie m.in. teoria i praktyka muzyki liturgicznej, muzyka wielogłosowa, chorał gregoriański, Liturgia godzin, zajęcia z emisji głosu oraz podstawa dyrygowania i prowadzenia

zespołów wokально-instrumentalnych. Koszt: 60 zł. Więcej szczegółów: www.osrodekliturgiczny.pl.

## Ekosong

**KATOWICE-PANEWNIKI. 19 czerwca**, po 5 latach przerwy, na kalwarii przy klasztorze Franciszkanów ponownie odbędzie się XVII Festiwal Piosenki Religijnej i Ekologicznej „Ekosong”. W programie m.in. część konkursowa, pokaz mody ekologicznej, eko-dyktando, zbiórka elektrośmieci i mecz piłki nożnej: Franciszkanie – Urząd Miasta Katowice. Wystąpi także zespół „Deus Meus” i „Przylądek Dobrej Nadziei”. Rozpoczęcie imprezy o godz. 15.00. Na zakończenie pokaz sztucznych ogni.

